

Behavior, Garnitur

Więc chodzę wściekły!

1.

Kapie kropla, lana woda kapie w d&#oacute;ł

I w mojej głowie drąży krater

Na czoło kapie, powolutku gryzie m&#oacute;zg

Że nic nie może szary obywatel

Więc chodzę wściekły, po ulicach snuję si&

W plecaku cegłę mam, w kieszeni się otwiera n&#oacute;&

Nerkowy kamień spada z serca i zaciska pięść

A w nosie mam to, co mam gdzieś

Na w razie czego serce też potrafi bić

Porozumienia z ręką nić

A cięty język sam wyrывa się z rozwartej gęby

Uzbrojony jestem aż po zęby

Więc chodzę wściekły, po ulicach snuję si&

W plecaku cegłę mam, w kieszeni się otwiera n&#oacute;&

2.

Kikutem nogi wolno kopię dołek w ziemi

Spogląda na to z boku głowa

Pr&#oacute;bując zracjonalizować fakt, że

Tak działa mina przeciwosobowa

Taki suvenir zostawiło wczoraj tu

Trzech w garniturach osobnik&#oacute;w

Tak to się kończy, gdy się nie uważa

Na to, co leży na chodniku

Wieczorem, kiedy na ulicy nie ma biur

I ani słychu, ani widu

Można odpocząć od biurokratycznych czarnych dziur

I od kom&#oacute;rek sanepidu